



w Piątek, dnia 1. Stycznia 1779.

N^o. 12.

W I A D O M O Ś C I
W A R S Z A W S K I E E X T R A O R D Y N A R Y I N E
T Y G O D N I O W E.

Z A P R Z Y W I L E I E M.

ART. 1.

O ludziach potrzebujących służby.

Człowiek pewny po polsku y po niemiecku umiejący życzy sobie być w służbie za strzelca.

Drugi życzy sobie u Pana służyć za podkoniuszego lub też za szafarza.

Trzeci człowiek młody ofiaruje się służyć za pifarza lub szafarza.

Czwarty średniego wieku sposo-
bny do pifarstwa prowentowego, szyp-
prostwa, podczastwa, zdatny za pi-
wniczego, rachmistrza, pifarza bro-

warneho, znający się na leśnictwie,
dyspozycyi w lasach wyrabiania ro-
żnego drzewa do budowli i wszelkiej
wygody, ięzyk Niemiecki rozumieją-
cy; Ktoryby Pan życzył sobie takowych
ludzi niech się odezwie w kantorze
adrefow.

ART. 2.

*O rzeczach żądanych do kupienia
y najęcia.*

Pewna osoba życzy sobie nająć
dworek lub poł dworku, w którymby
M było

Cz. 114 - III / s.dl.



było pięć izb choć nie bardzo dużych porządnie meblowanych, słaśnia, kuchnia, wozownia y piwnica. Na ktorey zaś ulicy miałby kto do naięcia pomiezkanie zwzwyż wyrażonemi wygodami, aby dał znać do kantoru adrefow y ocenie uwiadomił. NB. W bliskości miasta y Kościoła. Ktoby miał dó przedania, lub naięcia niech się odezwie w kantorze adrefow.

ART. 3.

O nowych Książkach.

Przybyły w tych dniach suplementa w pięciu tomach do *Encyclopedie* Paryżkiey edycyi *in folio* uprasza się zatym Ichmościow Panow prenumerantow, ażeby ie za rewersami swemi raczyli odebrać.

Rzeczoną *Encyclopedie* edycyi Paryżkiey mogą też teraz mieć całą, ktorzy na nią nie prenumerowali.

Stanął także w tych dniach Kalendarzyk polityczny dla Krolestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litt.

W tych dniach wyidzie z druku Kalendarzyk Francuzki *Calendrier historique, géographique &c.* wygodny dla Krolestwa Polskiego y Cudzoziemcow wo-

iażujących tu przez Polskę. Wyrażone w nim są krotkie Polški opisanie, wykłady niektórych wyrazow nauki herbowney y infze ciekawe rzeczy.

ART. 4.

O cenie zboża w Rydze do dnia 23. Listopada.

	Tal: Alb:
Zyta	Laszt 24-25.
Pfzenicy zimowey	45.
Jęczmienia	20.
Słodu	30-35.
Owsa	18.
Kurencyja nowych Czerw:	
Zł: po	2igr:7.

ART: 5.

O doniesieniu Sądowym.

Dnia 24. Grudnia nastąpiła exekucya z Dekretu Sądow Marszałkowskich Koronnych *Ultima Instancie* nieiakiego Tomazsa Kowalskiego rodem z Niepołomic, ktory za wielokrotne kradzieże popełnione śmiercią na szubienicy ukarany został: Inni zaś *Complices* iego, więzieniem na wiele lat y do robot publicznych są ofądzeni. I indagacyi zaś tychże kryminalistow, Sąd uwiadomiony został, iż dla utaienja swych замыслов, uformowali



mowali język jedynie sobie zrozumia-
ny; który dla wiadomości każdego
podaie się: Pieniądze nazywali *ła-
komce*: czerwone złote, *opaleńce*: kie-
szeń, *dolina*: ręka, *siegawka*: albo też
grabki: moneta biała, *rudniki*, *ruzony*:
bielizna, *paięczyha*: chustka, *filucka*:
pałka, *szumowisko*: głowa, *makowka*:
nogi, *ligari*: woł, *rogi*: stroż, *chmu-
ra*: chleb, *siwmer*: Gdy który z nich
powiedział buchnął, znaczyło, że
ukradł, gdy powiedział zaiął, zna-
czyło, że uderzył: a tak gdy powie-
dziano: buchnął łakomce z doliny,
znaczyło ukradł pieniądze z kieszeni:
gdy powiedziano, zaiął szumowiskiem
po ligarach, albo po makowce, zna-
czyło, że uderzył pałką po nogach,
albo po głowie: gdy zaś rzeczone,
zmiotł paięczyng, znaczyło ukradł
bieliznę, i tam daley.

ART: 6.

O Naukach y Ekonomice.

*Dalsza kontynuacya o szkodzie w uro-
dzaiach polnych.*

W szczególności przykładowie uka-
rani powinni być ci, którzy kradną
znajdujące się w polu zboże, siano,
tutun i infze produkta albo iarzyiny

ogrodowe, i nie mniey i ci, którzy zo-
stawione w polu narzędzia do uprawy
roli, ioko to: pługi, brony, wozy i
tym podobne kraść się odważają.

Na niektórych mieyscach kara na
to jest: 3. talary bite z nagrodzeniem
szkody według taxy, te zaś kiedy na-
grozione być nie mogą sadzaniem do
kury albo też według indagacyi i oko-
liczności ludzie takowi ukarani bywa-
ją. W infzych mieyscach robić mu-
szą za takie przestępstwo bez żadney
ulgi rok cały w fortocy. Kary te ia-
ko za wiele innych przestępstw na-
znaczone być mogą według okoliczno-
ści i świadectw.

Na koniec różne przypadki z naywyż-
szej ręki dopuszczzone, których rzad-
ko uniknąć można, rolnikowi tak zna-
czną przyczynić mogą szkodę, że cza-
sem dla nich ze wszystkim podupada.
Te są naprzykład: wielkie wylewy,
powłzechna zaraza między bydłem,
żary ogniowe, nieurodzay, grady,
ponawalnice, a osobliwie wojna. Co
tu policya czynić może, chcąc rolni-
ctwo przyprowadzić czyli utrzymać
w doskonałości zawiera się w tym,
aby się starała ile w iey tylko mocy
skutecznym rozrządzeniem takowym
M 2
nie.



niefzczęśliwym zabezpieć przypadkom, iako to naprzykład, wylewom, dobre-
mi i mocnemi tamami i groblami, za-
razie bydła, w czesnym odwroceniu,
pożarom ogniowym dobrym rozrzą-
dzeniem, pilnym dozorem i chwale-
bnym porządkiem ogniowym. Przy
tych rzeczonych wyżej skuteczno-
ściach rolnik mając ieszczę do tego
ubezpieczony majątek swoy prędką i
skuteczną w krzywdzie swoiey spra-
wiedliwość, zbytecznym przytym
nie obciążony haraczem żyć potrafi
przy należytey wolności iako inși lu-
dzie i być użytecznym dla Państwa.

*Obserwacya nad chorobą przyczynioną
przez piorun w osobie Dom Roberta
Seconditi Opata regularnego Klasztoru
Najświętszey Maryi Panny Anielskiej
Faenskiej opisana przez niego
samego.*

Obserwator postrzegł strzałę ogni-
szą z światłem oświecającym całą ra-
zem parafią, która w nim sprawiła,
że uczuł w ramionach uderzenie po-
dobne do przeniknienia i trzęsienia ele-
ktrycznego. Schroniłszy się na sam

koniec Klasztornego kurytarza na prze-
ciwko, gdzie niebo było pogodne,
z obaczył około prawego ramienia y
nogi zmarzeczki i iskry ognia mające-
go iasny niebieski kolor, a gdy przy-
szedł do okna, nowa do niego węży-
kiem leciała natychmiast strzała ogni-
sta bez żadnego trzašku. Na ten czas
mowi, przestraszony i cały otoczony
iskrami biegł do wału naprzeciwo-
ku zachodowi wołać ratunku i w tym
samym momencie insza błyskawica
rzuciła się ku parafii z taką iasnością,
że mi blaskiem swym oczy przeraziła.
Mimo uczynioney ścisley rewizyi,
odzieży, znaku nie znaleziono nawet
iakiey sparzeliny ani iakiego rozdar-
cia. Zostało zaś znaczne gorąco w
grzbiecie, z wielkim wzruszaniem nie
bez codziennego powiększenia. Tra-
wił noc bez spania, nazajutrz czuł
ciężar w ramieniu y całym prawym
boku; język był skurczony w gębie
na dół; mowić mu było ciężko, dźią-
ła jego i zęby okryte były słamem
czyli mułem słonnym i gorzkim,
*Reszta w następujących Wiadomościach
będzie.*

Znaydują się w Księgarni GRÖLLOWSKIEY Nadworney J. K. Mei
w MARYWILU No. 19.